

2030: co trzeci kilometr realizowany w formule carsharingu?

data aktualizacji: 2018.10.15



Samochodów będzie mniej, a to z pewnością przełoży się na całą branżę warsztatową. PwC prognozuje, że w 2030 roku już co trzeci kilometr przejechany w Europie będzie realizowany w formule carsharingu. Szacuje się, że w najbliższych latach ten rynek będzie rósł średnio o 30 proc. rocznie. Wypożyczalni samochodów na minuty przybywa również w Polsce, podobnie jak użytkowników tej usługi. Teraz carsharing - tyle że w wersji big - wprowadza do Polski spółka CityBee, która sprawdziła się już na litewskim rynku. Pierwsze auta dostawcze do wynajęcia na minuty pojawiły się już na ulicach Warszawy, skąd usługa będzie rozszerzana na kolejne miasta.

- Carsharing to w trzech słowach auto na minuty. Wypożyczamy samochód przez aplikację, korzystamy z niego tyle, ile potrzebujemy, i kończymy wynajem także przez aplikację. CityBee jako pierwsi wprowadza do Polski duże samochody, stąd też nazwa big carsharing. Działa on na podobnej zasadzie, z tym że samochody są dużo większe - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Bogdan Marszałek, country manager CityBee.

Zgodnie z analizami PwC przedstawionymi w raporcie „The five dimensions of automotive transformation”, w 2030 roku już co trzeci kilometr przejechany w Europie będzie realizowany w formule carsharingu. Szacuje się, że w najbliższych latach ten rynek będzie rósł średnio o 30 proc. rocznie. Jak prognozuje Frost & Sullivan, do 2025 roku liczba użytkowników carsharingu ma wzrosnąć do 36 mln, a flota dostępnych samochodów ma się zwiększyć do 427 tys.

Wypożyczalni samochodów na minuty przybywa również w Polsce. Po ulicach dziewięciu miast jeździ już blisko 2 tys. takich aut, ale ich liczba rośnie praktycznie z każdym miesiącem, podobnie jak liczba użytkowników. Usługę carsharingu - tyle że w wersji big - wprowadza właśnie do Polski spółka

CityBee. Usługa dostępna jest już w Warszawie, skąd operator będzie sukcesywnie rozszerzać ją na kolejne miasta.

Źródło: